

665 Fw

Życie Warszawy

WARSZAWA

DZ. Nr 41

18-02-2004

POKŁASKI!

Do trzech razy sztuka – można powiedzieć po premierze „Sztukmistrza w Lublinie” w teatrze Rampa. To trzeci w tym sezonie spektakl Jana Szurmieja w tym teatrze; pierwszy, który nadaje się do obejrzenia. Nic dziwnego – Szurmiej jest mistrzem w wystawianiu „Sztukmistrza”. To przyjemne dla oka przedstawienie, zachwycające songami Osieckiej i Koniecznego, któremu najwięcej magii przydaje głos Marka Bałaty grającego Kantora. Szkoda tylko, że główny bohater Jasza w ujęciu Macieja Tomaszewskiego ma sznyt Kalibabki, co odbiera tej postaci wszelki urok.

INC